

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup> 89.

Z KRAKOWA DNIA 5 LISTOPADA 1823 ROKU WE SRODE.

Z Warszawy d. 27 Października.

Rocznica Urodzin Najjaśniejszej Cesarzowej MARYI FEDEROWNEY obchodzoną była dnia wczorayszego w Stolicy Królestwa Polskiego z iak naywiększą uroczystością. W godzinach rannych odbyło się nabożeństwo w Kaplicy Zamkowej, w obecności Jego Cesarzewicowskiej Mości Wielkiego Xiążęcia Konstantego, i nayznakomitszych osób wojskowych, tudzież w Kościele Metropolitalnym S. Jana, gdzie w obecności JO. Xiążęcia Namiestnika, Władz Rządowych i licznie zebranego ludu, JW. Skarszewski Biskup Lubelski, odprawił uroczyste nabożeństwo za iak naydłuższe lata i powodzenie tey drogiey ludom Monarchiini. Tegóż dnia na pokojach u J. Ces. Mei Wielkiego Xiążęcia znajdował się JO. Xiążę Namiestnik Krolewski, tudzież pierwsi Urzędnicy cywilni i wojskowi, składający Mu nayżyczliwsze powinszowania w dniu tym powszechney radości. Wieczorem dane było w teatrze narodowym bezpłatne widowisko dla ludu, a wieczorem miasto oświecono.

W Imieniu Najjaśniejszego  
ALEXANDRA I.  
CESARZA WSZECH ROSSYY, KRÓLA POLSKIEGO &c. &c. &c.

XIĄŻĘ NAMIESTNIK KROLEWSKI  
w Radzie Stanu.

Uznawszy potrzebę rychłego ukończenia zamiany wszelkich dziesięcin w kraju i chcąc przyspieszyć skutek dekretów Najjaśniejszego Pana z dnia 18 Marca, z dnia 25 Czerwca 1817, i z dnia 8 Stycznia 1822 r. na przełożenie Komisysyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego postanowiliśmy i stanowiąmy:

Artykuł 1. Do ukończenia zamiany dziesięciu w całym kraju wedle dekretów Najjaśn: Pana z dnia 18 Marca 1817, 25 Czerw: 1817, i z dnia 8 Stycznia roku zeszłego, oznaczamy termin naypóźniejszy na dzień 1 Czerwca 1825 roku.

Artyk: 2. Nieprzystępujący w tym przeciągu czasu do zamiany, ani usprawiedliwiający zwłoki w tey mierze uważani będą, jako życzący sobie pozostać przy oddawaniu dziesięcin takich, iakie dotychczas oddawali, a po dniu 1 Czerwca 1825 r. nie będą mogli używać Kommissarzy do robienia układów, an

udawać się do Dziekanów dla zawierania dobrowolney ugody; tylko za poprzedzającym dozwoleństwem właściwey Kommissyi Rządowej, uzyskaniem przez Kommissyją Woiewódzką.

Art: 3. Kommissyia Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego co do dziesięcin duchownych, Kommissyia Skarbu co do dziesięcin Skarbowych, a Kommissyia Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi co do dziesięcin Gminnych, poleca Kommissyjom Woiewódzkim czuwać, iżby zachodzić mogące miejscowe trudności do uskutecznienia zamiany dziesięcin były uprzątnione, mianowicie zaś właściciacie życzący sobie przystąpić do takowey zamiany, a doznający od kogo bądź przeszkody, udawać się mogą z swemi w tey mierze przełożeniami bezpośrednio do rzeczonych Kommissyji Rządowych, które obowiązane będą bez żadney zwłoki rzecz załatwić.

Art: 4. Zalecamy mianowicie Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, aby w tym terminie wszelkie układy o dziesięciny w dobrach Korony, Narodowych i Skarbowi powróconych stosownie do Art: 12 dekretu Najjaśniejszego Pana z dnia 18 Marca 1817 r. niezawodnie były ukończone.

Dopelnienie niniejszego postanowienia Naszego, które w Dzienniku Praw ma być umieszczone, Kommissyjom Rządowym, w czem do której należy, polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyjney, dnia 30 Września 1823 r.

(podpisano) Zajączek.

Minister Wyznań i Oświecenia

(podpisano) Stanisław Grabowski.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady

(podpisano) Kossecki.

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady

(podpisano) Kossecki.

Zgodno z Wypisem:

W zastępstwie Ministra Spraw  
wiedliwości Radca Stanu,

M. Woźnicki.

Za Sekretarza Jeneralnego,

Szef Bióra K. Hoffmann.

Od granic Hiszpańskich d. 16 Października

Podług najnowszych z Katalonii doniesień zbliżają się i w tey prowincyi rzeczy do szczęśliwego ukończenia. Wszystkie warowne miasta, które osadzają dotąd konstytucyjne woyska, oświadczyły iż oczekują tylko rozkazu N. Krola Hiszpańskiego do otworzenia bram. Gubernator nawet Barcelony, Jenerał Roten, chociaż go Mina odmawiał, dał podobną odpowiedź ostatniemu naszemu do niego wysłańcowi Jenerałowi Berge. Działa nasze i woyska były zresztą w gotowości do przymuszenia tey twierdzy przez śmiały atak do kapitulacyi.

Dziennik Goniec Francuzki pisze, iż zakład officerów woyska wiary rozwiązany został i zostawiono im do wyboru albo wrócić do domów albo wnieść w szeregi celnych żołnierzy, co wielkie pomiędzy niemi nieukontentowanie sprawiło. Stało się to, iak zapewniają, z powodu zamordowanego przez nich we wsi Ampourdalin ogrodnika Barret, który uciekwszy pod Lers schwytany został, i podczas nocy postawiono głowę jego przed oknami żony, co oburzyło całą wieś i powstała.

Nad Ebro zakładane są magazyny.

Z Madrytu d, 15 Października.

D. 8 b. m. o godzinie 11 przed południem wystrzały z dział i odgłos wszystkich dzwonów w Sewilli zapowieziały przybycie NN. Królestwa i ich Rodziny. Na placu Aertiana oczekiwało na NN. Królestwo 200 ochotników, którzy pod wspaniałą tryumfalną bramą zaprowadzili Ich do pałacu, w którym przyjęciem zostali przez Ministr. Saez, Papieżkiego Nuncjusza z jego sekretarzem, Margr. Talaru, (Kr. Francuzkiego Posła z jego sekretarzem Vielcastel,) Hr. Brunetti (Ces. Austriackiego Posła,) P. Royer (Kr. Pruskiego Posła) Hr. Bulgary, (Ces. Rossyyskiego Posła,) Hr. Sambin (Kr. Sardyńskiego Posła,) i P. Wiedermann (Kr. Saskiego Posła;) dalej przez Jenerała kapitana prowincyi Józefa Maria Carraial i wszystkich Królewskich urzędników, którzy nie śmiejąc do Kadyxu iechać w Sewilli pozostali. D. 9 odśpiewane zostało w Metropolitalnym kościele Sewilskim uroczyste *Te Deum* i Rodzina Królewska złożyła potem śmiertelnym szczątkom i szpadzie Sgo Ferdynanda pobożne uszanowanie. W południe wszystkie władze przypuszczone zostały do ucałowania ręki Królewskiej, a Kapituła tamtejsza miała zaszczyt, iż najpierwszą stawiona była przed J. K. Mcią. Urządzone w wieczór oświecenie miasta raczyła Rodzina Królewska obejrzeć i okazana przy tej sposobności radość ludu, który ustawicznie otaczał powóz J. K. Mci, dowiodła iak dalece w Hiszpanach w korzenione jest mniemanie, że Królowie nadanemi są od Boga. Miasto kazało także wybić ieden

złoty, a t.czy miedziane różney wielkości medale; na wszystkich znajduie się na odwrotney stronie popiersie Królewskie z napisem: "Sewilla swoiemu Królowi i Panu, Ferdynandowi VII., na pierwszey zaś dwie tarcze; iedna z 3 liliami, a druga z herbami Leony i Kastylii, z napisem: Niepodzieloney Królewskiej władzy w r. 1823 przywróconey.", D. 10 Xze Angouleme przejeżdżający przez Sewillę do Carmona, przyjęty tam był z największym zapalem i od Rodziny Królewskiej odebrał nayrzetelniejsze dowody wdzięczności.

Wyrokiem Królewskim pod d. 4 b. m. w Xeres wydanym oddalonymi z Madrytu są wszyscy, którzy podczas rewolucyi sprawowali cywilne lub wojskowe urzędy, i wezwanemi są do żądania paszportów. — Mówią także o uwięzieniu pozostałych w Kadyxie członków rewolucyynego rządu. — Hr. Onate, Xiążęta Altamira, Abrantes, Medinaceli, Xiężna Benavente, Margrabio wie Alcaniz, Santa Cruz, Villa Salerna, Villa Franca i Xze Anglona, mają bydź oddzielnemi wyrokami na wygnanie skazanemi. — Madryt złożyć ma 6 mill. Fr. kontrybucyi.

D. 6 wydał J. K. M. w Lebria wyrok następującey osnowy: Gdy pomyślę o Miłosierdziu Naywyższego, który wyrwawszy mnie wszechmocną ręką z wielu niebezpieczeństw, wrócił wiernym moim poddanym, nie mogę iak tylko z drżeniem wspomnieć o bezbożnych zbrodniach, których dopuścili się zuchwalcy względem Świętości Boga. Słudzy religii byli prześladowanemi i padali ofiarami, czci godny Następcą S. Piotra znieważony, kościoły zeszpecone i zbu-

rzona. 5. Ewangelista nogami zdeptana, a Święte Hostyie, drogi ten zakład, który Jezus Chrystus po swej wieczery na dowód swej miłości i naszego zbawienia nam zostawił, na powietrze wyrzucone zostały! Dusza moja nie miałaby pokoju, gdybyśmy po wróceniu mnie kochanym moim poddanym nie zanosili Bogu błagalnych ofiar, aby raczył ziemię Hiszpańską z wielkiego skalania oczyścić. Dla tego postanowiłem, aby w wszystkich mięscach moiego państwa trybunały, junty i wszystkie korporacyie błagały Wszehmocnego o łaskę dla naszego narodu, i aby Arcybiskupi, Biskupi, Wikaryusze, jenerałni i wszyscy Xięza w swoich mięscach odbywali missyie, dla wykorzenienia, co ich jest obowiązkiem, wszelkich przewrotnych i kacerskich nauk. Wszyscy duchowni, którzy służyli bezbożney fakeyi, mają być z największą ostrością w klasztorach osadzonemi i trzymanemi. — (Podpisano ręką Królewską.)

O losie Ballasterosa, o którym rozmaite biegały wieści, wiemy tylko dotąd, że J. K. M. wyznaczył mu na tymczasowe mieszkanie aż do dalszego rozporządzenia Granadę. Korpus jego zwinęty został bez trudności. Morilla zaś zatwierdził Król w powierzonym mu przez Rejencyą dowództwie.

Riego nie był przed Sąd woyskowy stawiony, ale oddany jest pod Sąd cywilny.

Gubernator Ciudad Rodrigo zawarł z Karolem Odonnel formalny rozejm aż do nadejścia rozkazu J. K. Mci, podczas którego niewolno żadney stronie czynić przygotowań do obrony lub ataku; obie strony przyrzekły wspie-

rać się przez ten czas wzajemnie w potrzebach.

J. K. M. udzielił Xciu Angouleme i Xciu Carignan orderu Złotego Runa.

W Aranieuz czynione już są przygotowania na przyjęcie N. Króla, dzień jednak jego przyjazdu nie jest jeszcze oznaczony; zapewne nastąpi dopiero w połowie Listopada. Gwardyia Francuzka wyruszyła ztąd do Andaluzyi, z czego wnoszą prędkie przybycie Króla.

Z Paryża d. 20 Października.

Główna nasza kwatera znajdowała się jeszcze d. 5 b. m. w Puerto Santa Maria, d. 6 przybyła do Xeres, d. 7 do Lebría, d. 8 do Abrera, d. 9 do Alcala de Guadaira (o 2 godziny drogi od Sewilli) d. 11 do Carmona po niżej Sewilli, a d. 12 do Fuente del Conde. Dalsze poruszenia woysk naszych, a zwłaszcza korpusu Bourka tak są urządzone, iż razem z J. Królewicowską Mcia Xięciem Angouleme do Madrytu przybędą. W tymże celu jenerał Larochejaquelin, który niedawno pod Navel - Morel w Estramadurze odniósł jeszcze świetne zwycięstwo, udał się do Toledu, gdzie znajdować się tylko będzie o 15 godzin drogi od Madrytu. Tymczasem Hr. Ambrugeau przybył już z gwardyją Królewską do Kadyxu, zkąd skoro flotta w żywność opatrzoną zostanie, uda się na powrót do Francyi.

O byłem Ministrze Stanów, Jenerale San Miguel, który po złożeniu Ministerstwa został naczelnikiem głównego sztabu Miny w Barcelonie, biegały na końcu Września rozmaite wieści. Urzędowy rapport Marszałka Lauristona doniósł o jego poymaniu, lecz zach-

działa jeszcze o tem wątpliwość. Tymczasem Marszałek Lauriston przysłał pod d. z Października drugi urzędowy raport z Saragossy, który zbił tę wątpliwość i zawiera co następuje:

San Miguel wyszedł d. 23 Września w nocy z około 3000 piechoty i 400 jazdy z Tarragony i udał się przez góry do Leridy, gdzie d. 26 stanął. Baron Eroles i Jenerał Tromelin szli za nim i zajęli stanowisko w okolicy Balaguer i Camacosa nad rzeką Segre. Jenerał Capape, który z Królewsko-Hispańskimi wojskami w Fraga w Arragonii stał, odebrał rozkaz bycia do drogi w gotowości, a Jenerał Santos-Ladron stojący w Tamarita uwiadomiony był o pochodzie wojsk z Nawarry, które d. 23 Września opuściły Pampelonę i z nim się złączyć miały. San Miguel miał nie tylko zamysł zmocnić osadę Leridy, ale chciał także Urgel i Figueras posiłkować, i wyruszył d. 23 z Leridy; ale poddanie się Figueras i mnogość wojsk, które przeciw niemu wystawione były, zmusiły go do powrotu do Leridy i piechota jego nie opuściła potem tej twierdzy. Marszałek Lauriston rozkazał w tymże czasie jednemu pułkowi pójść z Pampelony do Huesca, a jedna brygada jazdy i jedna piechota udały się do Saragossy; brygadą jazdy dowodził Jenerał Chastellux, a piechotą Jenerał Pecheux. D. 5 Października przybył sam Marszałek Lauriston do Saragossy, i dowiedział się, że jazda San Miguel znajduje się jeszcze w otwartem polu, przeszła za rzekę Cinca i Capape tylko i Santos-Ladron bronią jej nazad przeprawy. Okoliczność ta mogła nam do opanowania Leridy bardzo być pomocną, co też było głów-

nym naszym celem, i z tego powodu dywizya Pecheux udać się musiała przez Monzon naprzód, dla uderzenia razem na San Miguel. Złączył się z nim naczelnik urywkowej kupy Barbes, pleban z Monzon, z 60 jazdy, która kwatery swoje miała w Leridzie. Dywizya Pecheux stanęła d. 7 w wieczór w Polonillo i Villaries, a nieprzyjaciel cofnął się do Barbastro, i pod Santa Lecina, Alcolea i Chalamera usiłował zawsze przeprawić się na powrót za Cinca; ale wszędzie stały wojska Santos-Ladron i musiał udać się do Castellollit i Xixena. W nocy przeprawił się za rzekę Alcanadre, udając, jakoby szedł do Husca, ale stanął we wsi Salillas. Jenerał Chastellux wyruszył z 400 jazdy z Villaries, ale gdy przybył do Salillas, już San Miguela nie zastał. Szedł za nim bez przerwy drogą do Gianen. Przednia jego straż postąpiła na koniec przed Trameced, że nieprzyjaciel w tej wsi wypoczywa. Tymczasem Jenerał Capape złączył się z Chastellux. Pojedynczo musiała się nasza konnica z przykrey gory spuszczać, i gdy wysłane naprzód huzary przybyły na równinę, zastały nieprzyjacielską linią w dobrym szyku i przez licznych strzelców zastawioną. Nasze huzary nim jeszcze inne uszykowały się hufce, rzuciły się na nieprzyjaciela, i z obu stron zostało kilku ludzi zabitych i rannych; z naszey strony padł także jeden porucznik. Ale zaraz potem Pułkownicy Burgraff i Taudons tak dzielnie uderzyli na nieprzyjaciela, iż zupełnie go porazili. Wszystkie jego tabory i 80 jeńców dostało się w nasze ręce. Miał 50 ludzi zabitych i tak nagle w nieładzie uciekał, iż o godzinę drogi

niepodobna go było dognać. Ulewa popsuła gorzyste drogi do nie przebycia, i sprzymierzone Francuzko-Hispańskie woyska spocząć musiały w okolicy Polinillo. Tymczasem Jenerał Capape ścigał ciągle nieprzyjaciela i bataliony ochotników, które przybyły do nas przez Fraga, przyłożyły się do zupełnego zniszczenia nieprzyjaciela. Oprócz poymanych, pomiędzy któremi sam San Miguel ciężko raniony, znalazł się dwóch jego podwładnych officerów. Dwóch poruczników poległo z naszej strony, a 7 ludzi było ranionych. Capape przyprowadził z wołna do 200 brańców; prawie żaden z nieprzyjaciół nie dostał się za rzekę Cinca. Nakoniec Jenerał Castellux po wielu usiłowań schwycił także w iedney wsi Naczelnika zbroyney kupy Barbes z 5 jezdcami. On i San Miguel przywiezionemi zostali do Saragossy.

Szlachetne cele Francuzkiego wtargnienia do Hiszpanii, które Xże Angouleme w swej odezwie woysku swojemu, Hiszpanii i światu zapowiedział, zupełnie dopełnionemi zostały, i Poseł Francuzki przy Królu Hiszpańskim, Margr. Talaru, gdy d. 2 Października miał zaszczyt stawionym bydź przed J. K. Mcią, miał zupełne prawo powiedzieć: "W. K. Mość powrócony iestes miłości ludu Twoiego. Hiszpaniia posiada znowu przedmiot swej wierności i cała Europa pogląda z zaufaniem na przyszłe rządy W. K. Mci. Wszystkie serca wznoszą do Boga dzięki i pałają miłością ku wysokiey Królewskiej Rodzinie, którą Opatrzność przeznaczyła na pociechę narodu. Francuzi i Hiszpanie równemi ożywieni są uczuciami dla swych Władc

ców, i uważają się za ieden naród dla zapewnienia szczęścia swojego."

D. 16 przebiegł Angielski goniec z rozkazem do P. A'Court, aby udał się do N. Króla Hiszpańskiego.

Od 4go Października ustala zupełnie w Passagos morowa choroba.

Minister woienny, Marszałek Xże Belluny, o którym mowiono, iż udatę się na czas nieiaki do swych dóbr, mianowany został rozporządzeniem Królewskim w miejsce Margr. Caraman Posłem przy Ces. Austriackim Dworze w Wiedniu, a na jego miejsce Jenerał porucznik Damas, Par Francyi, Ministrem woyny; nim ostatni przybędzie, kierować wydziałem woiennym ma Jeneralny dyrektor woiennego Ministerstwa, Jenerał porucznik Hr. Coetlosquet.

Xże Taleyrand i Xiądz Montesquieu złożyli przed onegdaj J. K. Mości swoje uszanowanie.

Deputacyia od miasta Paryża, na czele której znajdował się Prefekt Sekwany, Hr. Chabrol, złożyła J. K. Mci d. 17 b. m. powinszowanie względem szczęśliwie ukończoney woyny przeciw rewolucjonistom Hiszpańskim, i prosiła oraz o pozwolenie przyjęcia uroczyscie Wysokiego Zwycięzce Xcia Angouleme przy jego powrocie. J. K. M. odpowiedział: czuję się bardzo poruszonym na uczucia, które mi dobre moje miasto Paryż wynurza. Nie mogło mi dać większego dowodu swej przychylności jak przez oddanie hołdu temu Xciu, którego chętnie moim nazywam synem, który jest chwałą Francyi i pociechą mey starości. Chociaż sam nie będę się mógł na tey uroczyscie znajdować, serce

moje dzielić ją jednak będzie.

Dziennik Sternik pisze, że Angielski Poseł, P. Stuart, podczas radosnego obchodu zdarzeń w Kadyxie domu swego nie oświecił i nie znajdował się na żadnych z tego powodu odbywanych uroczystościach.

Jan Majo, Grek z Zante, który od 20 lat mieszkał w Marselii, wyjechał ztamtąd z swoim synem Temistoklesem do Paryża i Londynu.

Rozeszła się niedawno wieść, która nas niepotrzebnym strachem przeraziła, o wysadzeniu na powietrze prochowni w Charleville, wszczęła się ztąd, iż świecący meteor pęknął w tej okolicy, bez uczynienia jednak żadnej szkody.

Pisma nasze wyliczają teraz osoby, które Xze Angouleme z powodu zdarzeń w Hiszpanii na wyższe stopnie posunął i orderami zaszczylił.

*Z Londynu d. 17 Października.*

Gazeta Dworska przeszłego wtorku zawiera urzędowe doniesienie P. Nayler o przywzianiu na N. Króla Portugalskiego d. 24 z. m. orderu podwiązkowego.

N. Król bawi ciągle w Windsor i przejeżdża się codziennie z swoim orszakiem.

P. Canning pojechał w przeszły poniedziałek na 2 lub 3 dni do Hr. Bathurst do Cirenuzcester, a ztamtąd odwiedzić chce Hr. Morley w Saltrum.

Bank postanowił pożyczyc pieniądze na pewną hypotekę. — Wcaoray zrobiony został obrachunek z papierów Angielskich i nie wielka pokazała się względem ich ceny różnica. Zaś wzglę-

dem zagranicznych żadna; ale mało ich kupowano.

Rząd nasz oznajmił, iż dla opieki naszego handlu wyszle do południowej Ameryki Konsulów. Do Meksyku i miasta tegóż nazwiska przeznaczony jest jeneralny Konsul; do Vera-Cruz i Acapulco Konsul; do Kolumbii w Santa Fe de Bogata jeneralny Konsul, a do Laguaira, Maracaibo, Kartageny i Panama Konsul; do Rio de la Plata jeneralny Konsul; do Buenos - Ayres Vicekonsul, a do Montevideo Konsul; do Chili w Valparaiso jeneralny Konsul i dwóch Vicekonsulów; do Peru w Lima jeneralny Konsul i dwóch Vicekonsulów.

Z Demerary piszą pod d. 1 Września, iż iak tylko w plantacjach wschodniego brzegu wybuchnęły zaburzenia niewolników Murzynów, Gubernator nasz, Jeneral major John Murray, ogłosił połączoną osadę Demerara i Essequibo d. 19 Sierpnia w stanie wojny i wydał naziutrz odezwę, w której oznajmił niewolnikom Murzynom, że tylko ci doznawać będą postanowionych przez Rząd J. K. Mci ulepszeń stanu swojego, którzy panom swoim będą posłusznymi i wiernymi. Uzbrowieni pikami i częściami fuzyjami Murzyni żądali naprzód, aby w tygodniu nie robili więcej iak dni 3, a panowie okrywali ich i żywili iak dotąd, potem skupili się w liczbie do 1500, ale przez oddziały 2go fizylerów pułku, 1go zachodnio - indyjskiego i kraiową milicją pod dowództwem podofikownika Leahy rozpedzonymi lub poymanemi zostali z zabiciem ich do 400. Gdy potem Pan Edmondstone wysłany do nich został poddali się. Sąd wojenny czyni

ciągłe badania, które ważne dają wyjaśnienia. Spisek nie był prędzej jak na dwie godziny przed wybuchnieniem odkryty Demerazę liczącą 3851 kobiet i 71,880 niewolników byłby na drugie St. Domingo zamienił. Trzech białych ludzi zostało uwięzionych i papiery ich zabrano. — Z Barbadoes przybył tam wojenny okręt z wojskiem.

Listy z południowej Ameryki donoszą co następuje: W Vera-Cruz czuć się dało d. 27 Lipca mocne trzęsienie ziemi; domy znacznie uszkodzone zostały, ale przecież żaden się nie zawalił. Wychodzące tam dzienniki piszą za tolerancyją. — Rząd Buenos - Ayres wydał 3 wyroki tyczące się umowy, przez którą ten rząd obowiązał się nakłonić inne kraje do przystąpienia do ligi powszechnych. Pierwszym mianowany jest P. Alzaga pełnomocnikiem przy Rządach Chili, Peru i Kolumbii; drugim Generał Heraskommissarzem przy zjednoczonych krajach rzeki Plata; trzecim kommissarz do Paraguaiu, dla nakłonięcia wszystkich tych krajów i prowincy do przystąpienia do przedugodney umowy pod d. 4 Lipca.

— Dnia 18. —

Do Lorda Strangford do Stambułu posłane zostały ważne pisma, w skutku których Dywan postanowił, iż na przyszłość Turcy żołnierze nie będą konwoiować Angielskich okrętów na morze czarne przeznaczonych, tudzież nie będą więcey przetrzasane.

Tuteysi przyjaciele konstytucyjnych Hiszpanów nie mogą się uspokoić, iż Kodyx poddał się bez wyrzutu. Z tem

wszystkiem pokładają jeszcze nieco nadziei w Jenerale Mina, który zda im się być z wszystkich konstytucyjnych dowódców nazywczajniejszym, najsміczszym i najstarszym. Ciekawi bardzo są jak postąpi, gdy dojdzie go rozkaz Króla Ferdynanda, aby Francuzom otworzył bramy Barcelony.

O Naczelniku głównego sztabu Xcja Angouleme, Jenerale Guilleminot, zawierają pisma naszą wiadomość następującą: Guilleminot jest rodowitym Niderlandczykiem i ma teraz lat 50. Gdy Niderlandy odpadły z pod Austriackiego panowania, wszedł w służbę Francuzką. Ponieważ trzymał z Moreau, wpadł zatem 1804 roku w niełaskę u Napoleona; lecz w następnym roku wezwany znowu do służby został. W r. 1808 walczył w Hiszpanii, w r. 1812 odznaczył się w wojnie przeciw Rossyi, a w następnym roku zaodniesione pod Dessau zwycięztwo mianowany był jenerałym dywizyi. Jest on naydoświadczeńszym i nayuczeńszym officerem w wojsku Francuzkiem. Pracuje także nad opisem kampanii, w których znajdował się przez cały czas rewolucyi.

Głoszą tu, iż Francuzi posłali szypko płynący okręt z doniesieniem o uwolnieniu Króla do Teneryfy, Kuby i południowej Ameryki, i wezwaniem tych prowincy do poddania się Królowi.

Jedna z tutejszych Gazet zaprzeczając Paryżkiem doniesieniom o spokojnym stanie Portugalii, twierdzi, iż w Lizbonie tyle niespokojnych głów uwięziono, że zwyczajne więzienia na ich pomieszczenie nie wystarczają.



# DODATEK DO N<sup>o</sup> 89 GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 5 LISTOPADA 1823 ROKU WE SRODĘ.

*Z Lwowa d. 25 Października.*

N. Cesarz Jmć, najmłodszy Pan nasz, obrawszy sobie w powrocie do Wiednia Przemyśl za pierwszy nocleg, Rzeszów za drugi, Bochnią za trzeci a Białę pod Bielskiem za czwarty w tej prowincyi, d. 22 b. m. nad rankiem przelechał szczęśliwie granicę Galicyjską. Wszędzie, gdzie się N. Pan w tej drodze zatrzymywał, dawał posłuchanie obywatelom do niego pośpieszającym.

Dziś także wyjechał ztąd do Wiednia Xiążę Merternich, Kanclerz Stanu, Dworu i Domu J. C. K. Ap. Mei a kilkoma dniami wprzody opuścili miasto nasze C. Ross. Minister Sekretarz Stanu w sprawach zewnętrznych Hr. Nesselrode i C. K. Jenerał Porucznik Tatitszew, powracając na Brody do Rosyi.

N. Pan raczył uwolnione miejsce Vice-Starosty Bukowińskiego nadać naysaskawicy pierwszemu Cyrkularnemu Kommissarzowi w Jaśle Janowi Niteckiemu w nagrodę jego wieloletnich dobrych usług.

*Z Tryestu d. 12 Października.*

“Korrespondent nasz na Korfu (wyraza Augszburgska Gazeta powszechna) przysłał nam doniesienia następujące o wyprawie flotty Tureckiej przeciw Morei: „Ottomańska flotta, składająca się z 90 różney wielkości okrętów, pod dowództwem kapitana Baszy Jopal, zaledwo przed Stambulem podniosła kotwice, gdy W. Sułtan Mahinud przybył na fregatę Kapitana Baszy i życzył mu pomyślnego powodzenia. Zaraz potem kilku zgraniczonych Posłów odwiedziło Kapitana Baszę, i polecali mu, aby nietylko wspierał bandery ich narodów, jako żyjących w przyjaźni z Wysoką Portą, ale nadto okazał łagodność i ludzkość, które są cechą wielkiej jego duszy. Jopał puścił się zaraz potem pod żagle, zawiozł w Negreponcie obłożonym Turkom chleb i oliwę, i zapalił 4 wieś, które od Greków opuszczonemi były. Po tym czynie krążył między Missolongi i Patras, zarzucił kotwice pod Patras, wysadził do Pastopirgo między tym zamkiem i Lepanto leżącego miejsca woy-

ska, które przez Greków pobite zostały i zaledwo szczątki ich potrafił na swoje okręty zabrać. Potem do odnogi Koryntskiej popłynął, dla zapomożenia osady tej warowni i miasta wojskiem i potrzebami. Lecz i to drugie usiłowanie nie lepiej poszło jak pierwsze, bo Grecy uderzyli na wysadzone wojska, pobili i przeznaczone do Koryntu potrzeby zabrali. Cztery razy tentował Kapitan Basza wylądowanie na pomoc tej twierdzy, i cztery razy z wielką ludzi stratą usiłowania jego zniszczone zostały. Na odnodze Koryntskiej pełno pływało zwłoków, na którą wyrzucane także były w znacznej liczbie zwłoki umierających codziennie na flocie na morowe powietrze, i mieszkańcy Missolungi niechcąc zdrowia swojego wystawiać na niebezpieczeństwo wstrzymali się od rybołówstwa. W takim położeniu rzeczy i po zwątpieniu dopełnienia ułożonego planu, postanowił Kapitan Basza oddać się z swą flotą, zostawiwszy przed Patras 15 okrętów, ponieważ nie dostawało mu ludzi do ich uprowadzenia, i na końcu Sierpnia obrócił swój bieg ku Dardanellom.,

*Z Liworna d. 5 Października.*

Podług listów z Stambułu wielkie zachodziło tam niecontentowanie z postępowania Kapitana Baszy i wysłanych przeciw Grekom Wodzom. Pierwszy ma zaraz być za powrotem do odpowiedzi pociągnięty. Przeciw Baszy Skutary, który dał się pobić pod Agrafa, zachodzi szczególniejsze rozamięnienie, i jak mówią jest do Stambułu powołany. Porta mimo niepomyślnych z Grecyi doniesień, zamyśla wszelako nowe czynić usiłowania. Część wojska, które dotąd walczyło przeciw Persom w

Armenii, przybył ma do Stambułu, a tamtąd przeciw Grekom pociągnąć. Jinni twierdzą, iż to wojsko przeznaczone jest na osadę Stambułu, ponieważ oddać chce Janczarów. — Jbrahim Basza powołany jest z mniejszej Azji; jego korpus z którym odciągnął do Brassy, ma znówu w Bułukdere stanąć. Dodają, iż z powrotem Jrahima połączone jest rozwiązanie Janczarskich korpusów.

*Z Minchen d. 12 Października.*

Imieniny N. Króla obchodzone są dziś z największą uroczystością.

Jego Królewicowska Mość Następca tronu Pruskiego odjechał dziś z Nimfenburga na powrót do Berlina. J. Królewicowska Mość przez ukształcony swój umysł i niewymuszoną uprzejmość pozyskał wszystkich serca, którzy mieli zaszczyt zbliżyć się do niego.

N. Królowa pojechała dziś do Bruchsal, dla odwiedzenia chorey swej siostry Xiężney Amalii Bawarskiej. — N. Król zaś z Królewicem Karolem i Królewiami zaszczyli dzisiaj obecnością swoją wyścigi konne na łące S. Teressy

— Dnia 14. —

Tutejszy Nuncyusz Papieżki, Xze Serra di Casano, dał wczoraj wielki obiad z powodu koronacyi Papieża Leona XII. W wieczór pałac Nuncyatury był wspaniałe oświecony. Uroczystości z tego powodu trwać będą 3 dni.

Jego Królewicowska Mość Następca tronu Pruskiego raczył obu Akademikom, Doktorowi Spix i Doktorowi Martius, w dowód swojego zadowolenia z ich Brazylijskiego zbioru i złożonego mu niedawno dzieła o Brazylii, doręczyć kazać brylantowe pierścienie.

**OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.**

robione w Obserwatorium Astronomicznem UNIWERSYTETU JAGIELLONSKIEGO,  
w Miesiącu Listopadzie roku 1823.

Dzień	Wysoko: Baromet:			Stan Thermometru			Hygrometr			Wiatr	Stan Atmosfery.
	rano	po poł.	wieczr.	rano	po poł.	wieczr.	rano	po poł.	wieczr.	ran: p.p. w.	
1.	27.2,4	27.3,0	27.3,5	† 8	† 12	† 8	91°	87°	99.	S.NE.NE.	desz. poch. poch.
2.	27.3,5	27.3,6	27.3,8	†	† 10	† 8	100.	85.	98	NENENE.	poch. — desz.
3.	27.6,4	27.7,4	27.7,6	† 3	† 9	† 6	95.	58.	80.	NOSONO	pog. pog. pog.

W miesiącu Listopadzie Księżyc najdaley ziemi dnia 9; naybliżej dnia 20. —  
Nów dnia 2 o godzinie 11 m. O w wieczór. — Pierwsza kwadra d. 10 o go-  
dzinie 12 m. 11 w wieczór. — Pełnia d. 18 o godz: 11 m. 44 rano. — Ostatnia  
kwadra d. 25 o godzinie 4 m. 52 rano.

Dnia 4 Listopada 1823 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu  
w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	12 15	12 —	11 15	10 5
— Żyta	8 15	8 —	7 —	6 15
— Jęczmienia	7 —	6 15	6 —	5 15
— Owsa	4 6	3 24	—	—
— Jagiel	20 —	19 —	18 —	17 —
— Grochu	10 —	9 —	8 —	7 —
— Rzepaku	17 —	16 —	15 —	—

W Gdańsku dnia 24 Października.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od Złp.	160	do	210
Żyta	—	100	—	119.
Jęczmienia	—	80	—	86.
Owsa	—	60	—	66.
Grochu	—	110	—	130.

Bieg Pieniędz'y

W Krakowie d. 7 Października.

Czer:Zł:Hol:monetą Courant	Złp.	20	gr.	10
detto Cesarski	—	20	—	3
Fryd. Pruskie	—	35	—	—
Louidor	—	37	—	—

200 frankówki	—	33	—
Szeiny Wiedeńskie za 100	—	226	—
Złoty ryński-Szeinami	—	1	— 28

**LOTERYJA KRAIOWA.**

W 158 Ciągnienu d. 5 Listopada r. b.  
w przytomności osób od Rządu do tego  
wyznaczonych, wyciągnięte z kola zo-  
stały Numera następujące:

76. 77. 64. 62. 34.

Przyszle 59 Ciągnienu dnia 12 Listopada  
r. b. przypada.

**TEATR NARODOWY.**

Jutro we Czwartek d. 6 b. m. da-  
ną będzie Komedia w 3 aktach, pod na-  
zwiskiem: *Zmyślone Niewiniątko*. — Któr-  
ą poprzedzi Komedyo-Opera w 1 ak-  
cie, pod nazwiskiem: *Słomiany Człowiek*,  
czyli *Teatr w Sochaczewie*.

W Niedzielę zaś dnia 9, dana bę-  
dzie Opera bufo w 2 aktach, pod na-  
zwiskiem: *Cerulik Wiejski*, którą poprze-  
dzi Komedia w 1 akcie wierszem oryginalnie w języku polskim napisana, pod  
nazwiskiem: *Zrządność i Przekora*.

### U W I A D O M I E N I E .

Przybyła tu zwierzętarnia przez krótki czas pokazywana będzie w Sali domu murowanym Pana Lubowieckiego ua Kleparzu pod Nrem 4. Jako to: Dwa Egipskie Krokodylle i jeden Brazylijski, tak zwany *Antilope* czyli rogaty koń, biały Niedźwiedź z Nowey Zemli, Cyberański kot z Brazylii, Marlbourz, Colitriches, Manababay, czarny Saioux, biały Sai, czyli piszcząca Małpa, Maimon, dwa Cesarskie Orły z połączanemi dziobami, Zuraw, 4 stopy wysoki, Sęp Egipski, zielona Papuga i wiele innych gatunków rzadkich zwierząt. — Zwierzętarnia ta zaszczercona była odwiedzeniem przez N. Cesarza Austriackiego i

N. Króla Neapolitańskiego w Wiedniu d. 19 Maia r. b. N. Króla Pruskiego w Berlinie. N. Króla Bawarskiego w Minhen, i N. Króla Saskiego w Dreźnie. — Właściciele rzadkich tych zwierząt polecają się względem Prześwietney Publiczności i upraszają o łaskawe odwiedzenie.

*Adwent, Oyciec i Syn.*

W powyższym domu są także do widzenia Anatomicznie zrobione w Florencyi z wosku Figury *Adama* i *Ewy* w naturalney wielkości, wystawiające wewnętrzną budowę ciała ludzkiego, które tak doskonale podług natury są zrobione, iż zdaie się iakoby im tylko mowy i ruchu brakowało.

### D O N I E S I E N I A .

Komornik Sądowy uwiadomia Publiczność, iż dnia 25 Listopada 1823 o godz. 9 ranney w Domu pod L. 71 na Kleparzu przy ulicy Długiej sytuowanym, odbędzie się w drodze ekzekucyi przez publiczną licytacją wydzierżawienie na rok jeden stancyi 4 z komnatą, piwnicami, stajnią i wozownią; mający chęć licytowania na powyższym miejscu i terminie licytacji w Vadium Złp. 20, zaopatrzeni znaydować się zechcą. — W Krakowie d. 4 Listopada 1823 r.

*J. Słodkowski, Kóm.*

Dnia 11 Listopada r. b. 1823 i następnych dni b. m. i r. o godzinie 9 ranney, a o 3 z południa w Krakowie przy ulicy Grodzkiej w domu pod L. 27 odbędzie się licytacja publiczna w drodze ekzekucyi Sądowej ziętych ruchomości, iako to: mebli, bielizny, srebra, fajansu, stolarszczyzny, miodu do picia starego. — Po którey wydzierżawione będą dochody kamienicy jedney przy ulicy Grodzkiej Nro 37; drugicy przy ulicy Mikołajskiej Nro 632, tudzież Dworka na Wesoley pod Nrem 271 sytuowanych. Zyczący sobie zalicytować tak ruchomości, iako i dochody na oznaczony czas i miejsce przybydź zechcą. — W Krakowie dnia 31 Października 1823 roku.

*T. Jarzyński, Kom: Sąd.*

W dniu 120 Listopada r. b. o godzinie 10 przed południem w Krakowie przedmieściu Wesola przy ulicy Lubicz w Kancelaryi Komornika niżej podpisanego pod Nrem 196 wynajęte zostaną na rok jeden przez publiczną licytacją lub z wolney ręki mieszkania niżej wyrażone, iako to:

w Krakowie przy Ulicy Grodzkiej:

- 1) w Kamienicy pod Nrem 28 pierwsze piętro.
- 2) ditto ditto ditto Izba na tył okna.
- 3) ditto pod Nrem 29 Sklep na dole.
- 4) ditto ditto ditto Trzecie piętro.

Otrzymujący mieszkanie obowiązany będzie przypadający czynsz kwartalny anticipando przy wynajęciu do sąk Komornika zapłacić. — W Krakowie dnia 30 Listopada 1823 roku.

*Jacek Kawecki, Kom: Sąd.*

Pewny Obywatel wystawiwszy Dom Zajezdny nowo wymiutowany w Przedmieściu Miasta Krakowa na Smolińsku w Gminie 9tey pod Nro 211 dla wygody Publiczney, uwiadomia Prześwietną Publiczność, iż Materiału iako to: Cegły dobrze wypaloney, tudzież Wapna gnoionego i Skalistego cząstkowo lub hurtem każdego czasu za pomierną cenę dostać można. — Zyczący sobie nabydź tych artykułów, zechcą się udać do Właściciela w miejscu wspomnianym.